

# EXPRESS

## ILUSTROWANY

ROK I

Łódź, środa 11 grudnia 1946 roku

Nr 325

## Rozłam w Partii Pracy?

### Nowa grupa członków Labour Party domaga się daleko idących zmian w polityce Bevina

Agencja Reutera donosi, że wśród członków Partii Pracy wzrasta niezadowolenie w związku z polityką zagraniczną ministra Bevina oraz z powodu pozostawienia na ważnych stanowiskach dyplomatycznych ludzi, niezwiązanych niczym z Partią Pracy.

Oprócz grupy posłów, która wyrażała ostatnio swe niezadowolenie z angielskiej polityki zagranicznej również posłowie należący do „grupy parlamentarnej dla spraw zagranicznych przy Partii Pracy” w liczbie 40 członków na zebraniu odbytym w poniedziałek postanowili zwrócić się do premiera Attlee z interpelacją w sprawie polityki zagranicznej.

Posłowie ci uważają, że polityka zagraniczna Partii Pracy jest prowadzona jak można najgorzej przez zawodowych dyplomatów, niezwiązanych niczym z zasadami tej partii. Posłowie mają zamiar domagać się daleko idących zmian w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych, usunięcia dyplomatów zawodowych z wielu placówek przede wszystkim w państwach, w których rządzą partie lewicowe i zastąpienia ich przez członków Partii Pracy.

Wysuwany jest projekt, aby specjalna komisja Partii Pracy została powołana do przedstawienia swych postulatów ministrowi Bevina.

Poza tym wielu członków Partii Pracy jest niezadowolonych z utrzymywania zbyt długo w szeregach armii wielu tysięcy

cy wykwalifikowanych robotników, co niewątpliwie utrudnia powojenną odbudowę gospodarki angielskiej.

Przyпускаją, że po powrocie ministra Bevina z Nowego Jorku będzie on musiał zdać sprawozdanie ze swych posunięć politycznych przed grupą parlamentarną Partii Pracy. Poza tym po Bożym Narodzeniu rozpocznie się prawdopodobnie dyskusja w Izbie Gmin w wielu kwestiach polityki zagranicznej. „Jest rzeczą bardzo prawdopodobną — stwierdza sprawozdawca parlamentarny agencji Reutera — że minister Bevin stoi w nadchodzących artysiaczach w obliczu największych trudności w całej swojej karierze politycznej”.

## Debaty w sprawie Niemiec rozpoczną się 10-go marca w Moskwie

Wczoraj wieczorem czterej ministrowie spraw zagranicznych w New Yorku zdecydowali, że konferencja w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami i Austrią odbędzie się w Moskwie i rozpocznie 10 marca 1947 r. Minister Molotow zapewnił swoich kolegów, że w Moskwie korzystać będą z takich samych wygód i ułatwień, jak w Paryżu, Londynie czy Nowym Jorku.

Dzisiaj wieczorem czterej ministrowie omawiają w dalszym ciągu plan przyszłych narad nad traktatem z Niemcami.

Zastępcy ministrów mają niezwłocznie przystąpić do opracowania porządku dziennego dla obrad moskiewskich.

Komentując wyniki konferencji ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw, „Times” pisze: „Największe nadzieje wzbudza fakt, że między mocarstwami istnieje dążenie do porozumienia. Porozumienie to będzie niezbędne, gdy rozpocznie się długotrwałe rokowania w kwestii niemieckiej”.

## KREW I ZŁOTO

### Polska i Jugosławia wniosły większy wkład w zwycięstwo nad Hitlerem, niż Anglia i USA

Na ostatnim posiedzeniu kongresu słowiańskiego w Belgradzie, minister jugosłowiański Dżilas wygłosił referat p.t. — „Walka narodów słowiańskich o pokój i demokrację”. Mówiąc o wkładzie narodów słowiańskich do walki z hitleryzmem, minister Dżilas stwierdził, że ilością ofiar w ludziach i rozmiarami zniszczenia, jako też siłą stawianego oporu Niemcom, Polska albo Jugosławia znacznie przewyższyły wkład Wielkiej Brytanii, czy też Stanów Zjednoczonych.

Gleba, na której zrodziło się wielkie zwycięstwo ludzkości nad faszyzmem,

była w głównej mierze zroszona krwią słowiańską. Wojna z faszyzmem doprowadziła w swej konsekwencji do współpracy wszystkich narodów słowiańskich.

Po referacie wywiązała się żywa dyskusja, w której wziął udział prof. Trojanowski. Przedstawił on stanowisko narodu polskiego wobec ataków międzynarodowej reakcji na polskie granice zachodnie. — „Myśla się ci, — twierdzi prof. Trojanowski, — którzy myślą, że można zmieść wywalczone przez Armię Czerwoną i Wojsko Polskie granice zachodnie”.

(Oświadczenie to wita kongres burliwymi i długotrwałymi oklaskami).

## Polityka USA w Niemczech

### Amerycanie zatrudniają specjalistów niemieckich w swoim przemyśle wojennym. — Opanowywania karteli niemieckich

Amerykańskie ministerstwo spraw wojskowych podało do wiadomości, że zamierza zatrudnić w przemyśle wojennym Stanów Zjednoczonych dalszą grupę specjalistów niemieckich w liczbie około 1000 ludzi.

Rzeczoznawcy niemieccy pracują nad falami częstotliwości większej, niż światła, w dziedzinie energetyki, pocisków rakietowych, materiałów palnych, motorów Diesla, turbin, optyki, chemii, aerodynamiki itd. 120 Niemców pracuje w Wittensee (w stanie New Mexico) i w Port Bliss (w stanie Texas) nad pociskami rakietowymi. Inni poświęcają swój czas ulepszeniu lekkich 12-cylindrowych motorów Diesla, głównie dla lokomotyw. Jeszcze inni pracują nad nowym typem spadochronu.

Korespondent dziennika „New York

Times” pisze w sprawie polityki amerykańskiej w Niemczech, że panuje niezadowolenie z powodu nieprzeprowadzenia denazifikacji i nierozwiązania karteli. Daje się również zauważyć ostra krytyka działalności szefa wojskowego oddziału gospodarczego. Kierownik oddziału denazifikacyjnego Martin w piśmie do senatora Kilgore (demokraty z Zachodniej Wirginii) uskarża się, że przeprowadzenie całkowitego planu rozwiązania karteli niemieckich zostało powstrzymane przez wydział gospodarczy, który nalega na przeprowadzenie różnych zmian i osłabienie programu. Martin wymienia nazwisko przez myślowca amerykańskiego, którego oskarża o dążenie do utrzymania monopolu na penicilinę, wyrabianą w Niemczech. Przemysłowiec ten kontroluje

## Walki w Azerbejdżanie

Rząd irański, zgodnie ze swymi pogrozkami, wysłał oddziały wojskowe Azerbejdżanu pod pretekstem „sprawowania kontroli nad wyborami”.

Szczupłe siły zbrojne Azerbejdżanu stawiają napastnikom bohaterstwa opór, broniąc niepodległości i suwerenności swego kraju.

## Ambasador Polski w Londynie

Jak donoszą nowojorski ambasadorka Rzeszy w Wielkiej Brytanii Jerzy Michalowski, przybył w dniu 9 grudnia do Londynu i objął urządowanie.

## Dowództwo powstańcze Kto kieruje walką wyzwolenczą Greków?

Oficerowie sztabu III-ej armii greckiej walczącej obecnie przeciwko oddziałom powstańczym w Macedonii i Tracji, twierdzą, że oddziały partyzanckie działają pod dyktando komitetu złożonego z 6 osób. Rzekomo komitet składa się z 3 komunistów greckich, występujących pod przybranymi nazwiskami, oraz 3 członków Frontu Wyzwolenia Narodowego w Macedonii.

Celem tej organizacji jest uzyskanie autonomii Macedonii. Komitet wciąż zmierza swą siedzibę. Przez pewien czas rzekomo znajdował się w Aspori w górach w odległości 25 mil na południe od granicy jugosłowiańskiej.

## Światowe Zw. Zaw. obrają w Paryżu

W Paryżu rozpoczął swe obrady kongres światowych Związków Zawodowych, zwołany przez Światową Federację Pracy.

W kongresie udział biorą światowy związek górników, transportowców i t. d., oprócz tego w kongresie biorą udział delegacje amerykańskiej Federacji Pracy i Związków Zawodowych ZSRR.

## Polacy z Indii wracają do Ojczyzny

Korespondent Reutera donosi z Bombaju, iż wczoraj odpłynęła stamtąd do Neapolu pierwsza grupa Polaków, którzy wyrazili życzenie powrotu do kraju. W Indiach znajduje się dotąd ogółem około 5 tysięcy Polaków.

## Marsz. Montgomery „wyśniewa” sprawę demobilizacji

Przemawiając w Klagenfurt, szef brytyjskiego sztabu generalnego marszałek Montgomery oświadczył, że do czasu podpisania traktatów pokojowych nie może być mowy o dalszej demobilizacji wojsk brytyjskich.

## Jeńcy niemieccy

### Chcesz się pełną swobodą w Anglii!

Brytyjski minister wojny oznajmił wczoraj w Izbie Gmin, że odtąd jeńcy niemieccy w Anglii korzystać będą z większej swobody. Jeńcy wojenni, którzy „zachowują się bez zarzutu” będą mogli poruszać się swobodnie w odległości 8 km. od obozu. Oprócz tego wolno im będzie przyjmować zaproszenia do domów prywatnych za zezwoleniem komendanta obozu.

## Sprzeciwy w Izbie Gmin w związku z ograniczeniami walutowymi

Brytyjska Izba Gmin odbyła w poniedziałek wieczór wielogodzinne posiedzenie, które zakończyło się dopiero nad ranem. Na posiedzeniu tym omawiano kwestię kontroli walutowej. Min. Skarbu Dalton przedstawił rządowy plan kontroli, zawierający prawie wszystkie ograniczenia walutowe, wprowadzone w czasie wojny, co wywołało szereg zastrzeżeń przede wszystkim ze strony konserwatystów.



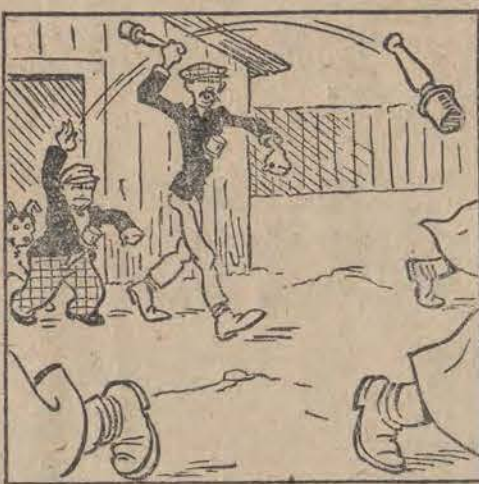
# WICEK I WACEK (w czasie okupacji)



NIEMIEC: — Hallo, bandyciu! Wyla-  
zić z budy, bo was spalimy!  
WACEK: — Namysłimy się!...



WACEK: — Azor! Coś niesie!...  
WICEK: — Granaty! Więc wyjdźmy,  
bo Niemcy czekają!...



WICEK: — Teraz szoruj śmieć! na-  
przód i wal jak w migdał!  
WACEK: — Jak pragnę czkawki!



WACEK: — No wyszliśmy cało, tyl-  
ko strasznie spoceni...  
WICEK: — Chyba nie ze strachu?

## Komisje obwodowe przysąpił już do pracy

Obwodowe komisje wyborcze w Ło-  
dzi przystąpiły już do pracy. Mieszczą  
się one przeważnie w lokalach szkol-  
nych i urzędowych będą w następują-  
cych godzinach:

Od 9 do 16 hm. — od godz. 9-ej do  
12-ej.

Od 17 do 24 hm. — od 9-ej do 12-ej i  
od 3-ej do 7-ej. (sprawdzanie spisów wy-  
bórczych i przyjmowanie ewentualnych  
reklamacji).

Od 24 hm. do 18 stycznia 47 r. — od  
9-ej do 12-ej.

W dniu głosowania zaś 19 stycznia,  
komisja urzęduje od 7-ej rano do 7-ej  
wieczór w czasie trwającego głosowa-  
nia, poczem zostanie jeszcze na miejscu  
aż do chwili ustalenia wyniku głosowa-  
nia. (s)

## Miła Milu!

Przyjdź do „Expressu” po twą zgubio-  
ną legitymację

Małenka Miła Bińczykówna (Rzgo-  
wska 113), uczennica szkoły powszechnej  
nr. 83 wygrała jedną z piętnastu premii  
„Expressu”.

Wczoraj, pełna emocji, przestąpiła  
próg Administracji, aby odebrać swoje  
tysiąc złotych.

Czy można się dziwić, że z wielkiego  
wzruszenia miła Mila zostawiła swą  
legitymację szkolną?

Biedna Miła przeżyła wczoraj dwa  
sprzeczne ze sobą uczucia: radość i smu-  
tek.

Nie martw się, drogie dziecko, twoja  
legitymacja znajduje się u nas, w Re-  
dakcji „Expressu”, gdzie ją możesz w  
każdej chwili odebrać!

## Zniesienie podatku wojskowego na terenie Ziemi Odzyskanych

Ministerstwo Ziem Odzyskanych wyda-  
ło polecenie, aby związki samorządu ter-  
ytorialnego na obszarze Ziem Odzyska-  
nych, zgodnie z postanowieniem dekretu  
o podatkach komunalnych zaprzestały po-  
boru podatku wojskowego, pobieranego  
na podstawie dekretu z dnia 13. 4. 1945 r.  
o podatku wojskowym.

## Desperacki krok

Z powodu nieporozumień z nych ponie-  
śli się na trawie

Na Jrzewie przydrożnym w Rejmon-  
towie pod Łodzią znaleziono wiszącą zwło-  
ki mężczyzny.

Wisielca odcięto od sznura i zastoso-  
wano środki ratownicze, nie udało się go je-  
dnak przywrócić do życia.

Jak się okazało, desperatem jest Henryk  
Golec, zamieszkały przy ul. Kujawskiej 7,  
którego do tak rozpatrywanego kroku pona-  
li niesnaski rodzinne.

# Woda zamiast masła

## Niezwykłe wyniki kontroli na Zielonym Rynku. — Nieuczciwi sprzedawcy fałszują masło, mleko i śmietanę

Śmietana winna normalnie zawierać 22  
proc. tłuszczu. Ile tłuszczu posiada śmie-  
tana, sprzedawana na łódzkich targowis-  
kach?

W sprawie tej kierownik Państwowego  
Zakładu Higieny w Łodzi oświadcza:

— Śmietana na targowiskach mlejskich  
nie koniecznie bywa najlepszej jakości.  
Notowaliśmy wypadki, gdy dostarczano  
na rynek śmietanę, zafałszowaną zsta-  
łym mlekiem, w której doszukaliśmy się  
tylko 5 proc. tłuszczu...

— A jak przedstawia się sprawa masła?

Jakkolwiek dzięki stałym lustracjom i  
kontrolom, jakość masła, sprzedawanego  
na targowiskach, uległa pewnej poprawie,  
nadal jednak wiele jeszcze pozostawia do  
życzenia. Niedawno w czasie kontroli na  
Zielonym Rynku zajęliśmy masło, które  
w 60 proc. składało się z wody...

— Przepraszam bardzo, a.e w takim  
razie to nie było masło, lecz woda... okra-  
szona masłem!

— Ma pan rację — odpowiada kierow-  
nik Państwowego Zakładu Higieny. —  
Mamy jednak nadzieję, że represje, jakie  
stosujemy wobec nieuczciwych sprzedaw-  
ców przekonają ich nareszcie, że artyku-  
ły spożywcze należy dostarczać w nor-  
malnym stanie...

— Jakże panowie stosują represje?

— Jeśli uda nam się na miejscu zastać  
cały transport zafałszowanego artykułu,  
zarządzamy jego konfiskatę i nieuczciwy  
sprzedawca wraca do domu z pustymi re-  
kami. Jeśli zaś tylko otrzymujemy prób-  
ki, — siłą rzeczy musimy karać winnych  
drogą sądową i w tych wypadkach kieru-  
jemy przeciwko nim sprawy do Sądu

Jak się więc okazuje, nie dość, że kon-  
sument musi płacić za nabiał horrendalnie  
wysokie ceny, w dodatku jeszcze otrzy-  
muje towar, bezwartościowy, bo pozba-  
wiony najcenniejszego składnika, jakim  
jest tłuszcz.

Tak samo, jak z masłem i śmietaną, —

przedstawia się sprawa z mlekiem. Wtóra  
sprzedawcy sprzedają w wysokich cenach  
a w dodatku zarabiają na objętości przez  
...dolewaniu wody.

Zimnym tuszem na głowę ich było do  
pewnego stopnia ustalenie ostatnio mak-  
symalnych cen mleka przez Spółczną  
Komisję Kontroli Cen, która wyraźnie za-  
komunikowała, że cena mleka pełnotłus-  
tego w sprzedaży ulicznej nie może koszo-  
wać więcej niż 25 złotych za litr, zaś w  
sklepie — 28 złotych, za litr.

Wzrost fałszerstw nabiału, jak zwykle  
w tego rodzaju wypadkach, spowodowa-  
ny został także mniejszą podażą, normalnie  
zresztą w tym okresie. Jeszcze jednak nie  
długo będziemy się „męczyli” bez nabia-  
łu. Po Nowym Roku zajdzie wyraźna  
zmiana na lepsze, gdyż w tym okresie  
krowy zaczyna dawać więcej mleka, wska-  
tek czego też pojawi się na rynku więcej  
masła, na co będą musiały także odpa-  
wiednio zareagować ceny. (1.)

## Miliardowe obroty w ...szopie

# Bocznice i składy

## ma otrzymać PCH w Łodzi dla szybkiego i racjonalnego rozprawa- dzania tekstyliów. — Echa pobytu w Łodzi m.n. Sztachelskiego

Przed kilku dniami bawił w Łodzi Mi-  
nister Apropowizacji i Handlu dr. Sztachel-  
ski, który w towarzystwie prezesa PCH  
Panasiuka, dyrektora departamentu obro-  
tu towarowego w Centralnym Urzędzie  
Planowania Koszyka i in. zwiedził głów-  
ną składnicę tekstylną PCH w naszym  
mieście.

Składnica ta mieści się w niepozornym  
budynku przy ul. Zagajnikowej 73 - 75.  
Budynek ten robi wrażenie zwyczajnej  
szopy.

Nadmienić przy tym należy, że w tej  
szopie dokonywuje się olbrzymie obro-  
ty tekstyliami, sięgających nie milionów  
lecz miliardów złotych! W październiku  
np. sprzedano tekstyliów na sumę —

1.600.000.000 złotych!

Minister Sztachelski nie ukrywał swe-  
go zdumienia, że największa w Polsce  
Centrala tekstylna (poza łódzką istnieją  
jeszcze dwie: w Bielsku i we Wrocławiu)  
mieści się w tak niedogodnych ze wszel-  
miar warunkach, co rzecz zrozumiata —  
musi się odbijać i odbija się na akcji roz-  
prowadzania materiałów włókienniczych.

Tekstylnia z tej składnicy wędrują w róż-  
ne strony. Składnica łódzka wysyła od-  
powiednie asortymenty towaru dla posz-  
czególnych oddziałów prowincjonalnych.  
Rzecz zrozumiata, że rozdział ten nie mo-  
że się odbywać jak należy, gdyż na prze-  
szkądzie temu stoją brak odpowiedniego  
składu, a przede wszystkim — brak wła-

snej bocznicy kolejowej, dzięki której mo-  
żnaby tu sprowadzać z większych fabryk  
całe wagony i wysyłać na prowincję tak-  
że całowagonyne partie towaru, ładując  
je wprost z własnej rampy.

Minister Sztachelski przyrzekł swe po-  
parcie w uzyskaniu przez PCH własnej  
bocznicy kolejowej wraz ze składami i po-  
lecił zainteresować się bliżej tą sprawą.

Chodzi o to, że na terenie Łodzi znajdu-  
ją się doskonale położone bocznice a przy  
nich odpowiednie składy, lecz z urzędzeń  
tych korzystają przeważnie osoby pry-  
watne. Najbardziej zaś charakterystycz-  
nym jest fakt, że najlepsze urządzenia tego  
typu, należące dawniej do pewnej za-  
granicznej firmy transportowo - spedy-  
cyjnej, znajdują się obecnie pod zarządem  
państwowym, który jednak wydzierżawił  
je... szeregowi firm prywatnych.

Szybkie i właściwe rozprawdzanie tek-  
styliów po kraju t. zn. szybkie zapatry-  
wanie konsumenta w wyroby włókiennic-  
ze wymaga, aby PCH posiadała własną  
bocznice i składy. Jeżeliby urządzeń tych  
w Łodzi nie było — trzeba byłoby je zbu-  
dować dla PCH, ponieważ jednak są —  
należy je tej placówce przydzielić. Z tych  
samych też założeń wyszedł Minister  
Sztachelski, przyrzekając jak najdalej idą-  
ce poparcie w tej sprawie. (1.)

## KTO TO JEST?

Słucha go zastęp zgrany i duży  
Obywatelskich anieli strąży.  
Oprócz spraw innych, o to mu chodzi,  
By prawidłowo chodzić po Łodzi.

## ODPOWIEDZ

Kto to jest?

(Nazwisko i imię)







# SPORT

## Komunikat Nr 5

**Dalsze spotkania w ruz-nogu**  
 Podajemy dalszy ciąg kalendarzyka spotkań w tenisie stołowym o drużynowe mistrzostwo okręgu łódzkiego.  
**Termin IX dn. 14 grudnia rb. sobota:**  
 Widzew — Energia godz. 18 sala Armii Czerwonej 47, sędzia Nowakowski.  
 Filmowiec — HKS, godz. 20 sala Kilińskiego 177, sędzia Kalota.  
**Elektronnia — TUR, godz. 18, sala Daszyńskiego 54, sędzia Krawiec.**  
**I i II Oratorium — I i II LWKED, godz. 19, sala ul. Wodna 36, sędzia Kudziński.**  
**I i II Ognisko — I i II HKS Nr. 1, godz. 18, sala Kilińskiego 177, sędzia Kucharski.**  
**I i II DES — I i II Ichud, godz. 18, sala Nawrot 73, sędzia Bartczak.**  
**Termin X dn. 15 grudnia rb. niedziela.**  
**I i II DES — I i II Ognisko, godz. 19, sala Nawrot 73, sędzia Orszulak.**  
**I i II LWKED — I i II Elektronnia, godz. 18, Helenówek, sędzia Dreessler.**  
**HKS — Widzew, godz. 19, Kilińskiego 177, sędzia Kubiak.**  
**Filmowiec — Ichud, godz. 17, Kilińskiego 177, sędzia Kalota.**  
**TUR — Oratorium, godz. 14 w Tomaszowie, sędzia Karenicz.**  
**Energia — HKS Nr. 1, godz. 17, ul. Kopernika 58, sędzia Woźniak.**  
 Drużyny wyszczególnione na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów.  
**Na posiedzeniu W. G. i D. odbytym w dniu 3 grudnia rb., odciośnie spraw HKS Nr. 1 w Aleksandrowie, zapadły następujące uchwały:**

- 1) Wszystkie deklaracje zawodnicze zgłoszone przez HKS Nr. 1 wobec nieformalnego wypełnienia ich nie zostały się. 2) Wszystkie spotkania rozegrane przez HKS Nr. 1 do dnia 30 listopada rb. w ramach rozgrywek o mistrzostwo ŁOZTS wyjątkowo się po 9:0 dla zawodników. 3) Za nieformalne wypełnienie deklaracji ukarano HKS Nr. 1 grzywną 200, którą należy wpłacić do ŁOZTS do dnia 12 bm. 4) Zawodniczka Gżelczycka Henryka za podpisanie deklaracji w dwóch klubach karze się dyskwalifikacją od dnia 18 do 30 listopada rb. włącznie. 5) Protesty RTS Widzew z dnia 16 i 17 listopada z powodów zasadniczych odrzucono. 6) Zawodnik Gżelczyk Henryk otrzymał zwolnienie z ZKS Elektronnia z dnem 30 listopada rb.

### Wyszukiwanie komisarza

W wyniku zatargu powstałego między naczelną władzą polskiego sportu piłki ręcznej, a łódzkim związkem okręgowym, na salach zapanowała cisza. Przerwano mistrzostwa, zamartwiono ruch.  
 PZPR musiał pogodzić się z faktem zgłoszenia przez władze okręgowe gremialnej dymisji i obecnie ma zamartwienie. Poszukuje komisarza.  
 Widocznie wynalezienie odpowiedniego kandydata to zadanie nie łatwe, skoro osoby, do których w tej sprawie się zwracano, nie reflektowały na taką „posadkę”. Narazie kandydatów brak i w dalszym ciągu odbywa się polowanie.  
 Kto piwa nawarzył, niech je wypije. Czy uda się kogo ustrzelić?

### Wrocław organizuje

**Wystawki mistrzostwa AZS-ów**  
 W dniach 14 i 15 grudnia odbędą się Akademickie Mistrzostwa Polski w Pływaniu i skokach organizowane przez FZS Wrocław. W mistrzostwach będą brały udział czołowi pływacy z całej Polski tak, że impreza ta śmiało można będzie nazwać nieoficjalnymi mistrzostwami Polski.  
 Z ówrdka łódzkiego jadą między innymi: Jarocińska, przedwojenną zawodniczką AZS Warszawa, i mistrzyni Warszawy. Sawicka — mistrzyni Okręgu Łódzkiego w stylu grzb. Matyńska Lech — mistrz akademicki Polski i dwukrotny mistrz Okręgu Łódzkiego w skokach z trampoliny. Rzdziński — zeszłoroczny mistrz akademicki Polski na 200 mtr. stylem klasycznym. Manowski — wicemistrz Okręgu Łódzkiego na 100 mtr. styl dowolny. Chojański — mistrz Okręgu Łódzkiego na 100 mtr. styl grzb. Kierownikiem ekipy będzie trener i opiekun AZS-u łódzkiego Majchrzak Eugeniusz.

# W podróż do Szwecji

## udała się dzisiaj reprezentacja pięściarska Polski

Obóz kondycyjny pięściarzy zakończył pracę. Nasi reprezentanci pod ciążką w formie przez trenera Sztama spakowali podręczne walizy i dziś załadowali się na statek, który zawiezie ich do stolicy Szwecji — Sztokholmu, miejsca czwartego z kolei międzypaństwowego spotkania Polska — Szwecja w boksie.  
 Dla niektórych pięściarzy obóz był naprawdę dobrą szkołą i odpowiednim przygotowaniem do występu na gościnnej ziemi szwedzkiej, lecz tylko dla tych, którzy w pełni wykorzystali pobyt na nim, biorąc wszystko to co mogli im dać. Lecz w gronie wybranych nie zabrakło maruderów, a znaleźli się nawet i tacy, którzy przygotowania ograniczyli jedynie do spakowania walizki. Lecz co to komu szkodzi — oni też pojedali.  
 Skład jest wiadomy — taki sam jaki ustalono w pierwszej chwili. Żadnych zmian. Zdziwiająca nieomyślność dokonanego wyboru!

Eliminacji nie stosowano, a ostrzegawcze głosy zignorowano. Nawet tak cenione spostrzeżenia jakimi podzielił się zwykle malomówny, trener Sztam zbyt niezem. A przecież trener naszej reprezentacji stwierdził, że obóz kondycyjny powinien być liczniej obsadzony, już chociażby dlatego, aby uczestnicy mieli z kim przprowadzić sparring. Dwa dni wystarczą, by wypocząć po trudach podróży, nawet morskiej, i w pełni sił stanąć do rozprawy w ringu. Na te tematy nie może być żadnych usprawiedliwień.  
 Sądząc z dotychczasowych wypowiedzi tych, którzy mieli decydujący głos w doborze ósemki reprezentacyjnej — ich zdaniem najsilniejszej — wyprawa do Sztokholmu udaje się po pewne zwycięstwo. Oby się tak stało. Oby nie było przykrych rozczarowań.  
 Dotychczas ważyliśmy się Szwecją trzy razy, a osiągnięte wyniki wskazują, że niedocenicanie przeciwnika jest nieuzasadnione. Wprawdzie w ostatnim

## Polska w dobranym gronie

### Pierwsze zgłoszenia do mistrzostw hokejowych świata

Pierwsze zgłoszenia do hokejowych mistrzostw świata już napłynęły do Pra- gi. Według prowizorycznych obliczeń przynajmniej 10 państw będzie na nich reprezentowane.  
 Mistrzostwa odbędą się w Pradze w lutym roku przyszłego. Wśród pierwszych zgłoszeń figuruje również i Polska. Niewątpliwie zgłoszenie Polski na stąpiło na skutek zaproszenia Czechosłowacji, która pragnąc umożliwić naszemu hokeistom pewne przygotowanie się do mistrzostw oddaje im do użytku sztuczne lodowisko w Budziejowicach na okres 2 — 3 tygodni. Wprawdzie trening ten będzie niewystarczający, jednak pod ręką dobrego trenera, którego Czesi też obiecują, polska drużyna może poczynić takie postępy, by nie być w rozgrywkach ostatnią.  
 Mistrzostwa w Pradze będą silnie obsadzone. Nie zabraknie najważniejszych. Obok Polski, udział swój zgłosiły: Austria, Węgry, Szwajcaria, Szwecja i Włochy. Spodziewane są dalsze zgłoszenia takich potęg hokejowych, jak Anglia, Stanów Zjednoczonych i Kanady.  
 Kanada początkowo zamierzała przysłać jedną z lepszych swych drużyn, lecz nie najlepszą, słysząc jednak o poważnych przygotowaniach USA i Anglii postanowiła skompletować drużynę z najwybitniejszych swych zawodników. Będzie to prawdziwa reprezentacja.  
 USA zamierza rozegrać na terenie europejskim szereg spotkań, przede wszystkim na ziemi angielskiej, bo tam widzi najodpowiedniejszych dla przeprowadzenia treningu przeciwników. Hokej angielski, — to właściwie hokej kanadyjski. W reprezentacji Wielkiej Brytanji występują gracze urodzeni w Anglii, lecz wychowani w Kanadzie, gdzie opanowali sztukę gry hokejowej do tego stopnia, że nie ustępują rodowitym kanadyjczykom. Poza tym w drużynie Wielkiej Brytanji będą mieli prawo występować kanadyjczycy, którzy przebywają w Anglii co najmniej 5 lat.  
 Nie trzeba zapominać, że tytuł mistrzowski w ostatnich rozgrywkach w 1939 r. jakie się odbyły również w Pradze, zdobyła właśnie Anglia, która nie łatwo zrezygnuje z niego. Kanada i USA nie mogą pogodzić się z tym by tytuł mistrza świata, należący od lat do synów ziemi amerykańskiej, został utrzymany przez państwo europejskie. To też turniej w Pradze zapowiada się pod każdym względem ciekawie. Wprawdzie Polska nie będzie w stanie odegrać w nim poważniejszego znaczenia, lecz start w tak dobranym gronie da jej poważne korzyści.

spotkaniu uzyskaliśmy przekonującą zwycięstwo, nie zapominajmy jednak, że Polska w tym okresie była zespołowo najsilniejszą w Europie.  
 Dzisiaj poziomu tego — niestety — nie reprezentujemy i nie wiadomo jak prędko go osiągniemy, miarodajniejsze zatem do oceny sił są wyniki poprzednich dwóch spotkań, w których pierwszy raz zetknęliśmy się z boksem szwedzkim. A te nie są dla nas korzystne: remis i przegrana, niska wprawdzie, lecz zawsze porażka.  
 W szwedzkim obozie pięściarskim wojna nie spowodowała spustoszeń i okres tych sześciu lat młodzież szwedzka przeżyła w zgola odmiennych warunkach niż przetrwało je nasze młode pokolenie. Szwedzi mogli ucierpieć co najwyżej przez brak kontaktu z zagranicą, poprostu mogli nie poczynić postępów, lecz nigdy nie cofnęli się w rozwoju boks i dzisiaj reprezentują tą samą siłą, ten sam poziom, ten sam boks oparty na klasycznych wzorach angielskich.  
 Wszystko wskazuje, że będziemy mieli do czynienia z co najmniej równym przeciwnikiem, a kto wie czy nie z lepszym od siebie. Wic skąd ten wybujały optymizm?  
 Bliższy kontakt ze Szwedami nawiąaliśmy w roku 1932. Pierwszy mecz odbyty w Poznaniu dał nam wynik nierozstrzygnięty 8:8. Barwy nasze reprezentowali wtedy: Misiorny, Polus, Cyran, Klimeczak, Garncarek, Chmielewski, Zieliński i Tomaszewski. Jak widzimy, w tej reprezentacji walczyło czterech łódzkich zawodników, przy czym Garncarek i Chmielewski stawali swe pierwsze kroki na arenie międzynarodowej.  
 Walki swe przegrali: Cyran, Garncarek, Zieliński i Tomaszewski, przy czym dwie ostatnie walki Szwedzi wygrali przez k.o., już wtedy dając znać, że wagi ciężkie są u nich specjalnie dobrze obsadzone.  
 Rewanż wypadł dla nas niekorzystnie. Mecz odbył się w Sztokholmie i przegraliśmy go 6:10. W reprezentacji Polski wystąpili wtedy: Jarzombek, Rogalski, Kajnar, Bąkowski, Garncarek, Majchrzycki, Antczak i Piłat. Punkty dla nas zdobyli: Bąkowski, Majchrzycki i Piłat. Reszta walki swe przegrała.  
 Wreszcie trzecie spotkanie przyniosło nam upragnione zwycięstwo w rozmiarach takich, że poprzednie niepowodzenia zmalowały. Mecz odbył się w 1939 r., tak samo w Sztokholmie i wygraliśmy go wysoko 12:4. Tym razem zawodów sprawił Piłat, którego usprawiedliwia że walczył chorą ręką z Tandbergiem, jednym z najlepszych w Europie, który wkrótce przeszedł na zawodowstwo i Koziółek, którego pokonał Almstroem. Obok tej pary w barwach Polski wystąpili: Rothole, Czortek, Woźniakiewicz, Kolczyński, Pisarski i Szymura.  
 W sumie: remis, przegrana i zwycięstwo. Stosunek punktów 26:22 na naszą korzyść. Co da nam czwarty mecz?

## Zawiadomienie

### Wytwórni Chemicznej „AS“ w Łodzi

W związku z komunikatami prasowymi i radiowymi, w których dla nieznaną nam przyczyną, wymieniona była firma „AS“ komunikujemy naszym Szanownym Odbiorcom, dla rozproszenia jakichkolwiek obaw zatracania, że wszystkie nasze wyroby, gdzie to jest technicznie wskazane, opieramy wyłącznie na benzynie ciężkiej t. zw. lakbenzynie nabywanej w Centrali Produktów Naftowych — Oddział Łódź, a na opakowaniu naszych wyrobów umieszczamy napis „wyrób gwarantowany“ (t. j. gwarantujemy za nieobecność składnika działającego trująco p. n. czterech-ciolek ołowiu).

**DYŻURY APTEK**  
 Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Czyńska (Rokicińska 53), Bartoszewskiego, (Plotkowska 95), Rowińskiej-Koprowskiej (Pl. Wolności 2) Stanciewiczza (Pomorska 91), Sinięckiej (Rzgowska 51), Danczowej (Zgierska 61).

